Wizyty na budowie organizowane dla studentów Politechniki Białostockiej

To element promowania branży budowlanej na uczelniach, prowadzony przez firmę Palisander. Dla młodzieży to możliwość poznania zawodu od strony praktycznej, a dla firmy - sposób pozyskiwania i kształcenia przyszłych kadr inżynierskich.

Spotkania te to kontynuacja unijnego projektu 2Work realizowanego w ubiegłym roku przez Politechnikę Białostocką, którego celem było zwiększenie konkurencyjności absolwentów na rynku pracy m.in. poprzez wizyty studyjne i zajęcia praktyczne u pracodawców. Absolwenci odwiedzili wtedy firmę Palisander i jedną z obsługiwanych przez nią budów – inwestycję drogowo-mostową przy drodze nr 17.
- Jesteśmy otwarci na tego typu akcje i staramy się wspierać wszelkie inicjatywy, promujące dobre i bezpieczne praktyki na budowie – podkreśla Jacek Bakun, wiceprezes firmy Palisander.

W tym roku spółka samodzielnie kontynuuje akcję we współpracy ze studentami z Koła Młodych Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Białymstoku.
Co dwa-trzy miesiące młodzi ludzie mają możliwość odwiedzić budowę i zestawić wiedzę teoretyczną wyniesioną ze studiów z wiedzą praktyczną, którą chętnie dzielą się inżynierowie firmy Palisander. Podczas takich spotkań dowiadują się, jak wygląda realizacja kontraktu na etapie wznoszenia konstrukcji żelbetowej.

- Studenci poznają w praktyce to, o czym słyszą na wykładach. Pokazujemy im elementy szalunków podczas pracy - w „bojowych" warunkach.- Tłumaczymy, jak to wszystko działa, a oni mają możliwość zadawania pytań zarówno nam, kierownictwu budowy, jak i pracownikom fizycznym – podkreśla Jacek Bakun.
W ostatnich takich warsztatach, które odbyły się na budowie apartamentowca przy ul. Kochanowskiego w Białymstoku, wzięło udział 15 studentów z Koła Młodych PZIiTB.

- Szalunki to na budowie podstawa – jeśli chcemy cokolwiek wykonać z betonu, to bez szalunków się nie obejdzie, dlatego te warsztaty są ważne i potrzebne wszystkim przyszłym inżynierom – mówi Mariusz Łada z Politechniki Białostockiej i koordynator wycieczek oraz wyjść pozauczelnianych Koła Młodych PZIiTB. – Założeniem naszego koła jest samorozwój. Jesteśmy swoistą kuźnią talentów i tego typu wyjścia, a także szkolenia pomagają nam w tym rozwoju i zdobywaniu doświadczenia niezbędnego w przyszłej karierze zawodowej.

Korzyści są obopólne:

- Spotkania organizujemy, bo - z jednej strony - chcemy wspomóc studentów w wyborze drogi zawodowej, stwarzając im możliwość konfrontacji teorii z praktyką, a z drugiej – bo jest to rodzaj inwestycji w nasze przyszłe kadry – tłumaczy Jacek Bakun. - Dużo łatwiej przekonać absolwentów do wyboru pracodawcy, którego już znają. Chcemy by ci młodzi ludzie świadomie wchodzili na rynek pracy, budując jednocześnie wśród nich świadomość marki Palisander.

Spółka praktycznie cały czas prowadzi rekrutację, głównie wśród studentów czwartego i piątego roku oraz absolwentów kierunku budownictwo, ale szuka też pracowników fizycznych. Palisander jest regionalnym rekordzistą, jeśli chodzi o długość stażu zatrudnionych. Wszyscy mogą liczyć m.in. na szkolenia i kursy, podnoszące kwalifikacje i jasną ścieżkę zawodową. Prócz firmowych warsztatów firma ma program letnich praktyk studenckich, podejmuje też działania na rzecz promocji i rozwoju przyszłych kadr, poprzez wspieranie szkolnictwa wyższego oraz udział w konferencjach i seminariach promujących sektor branży budowlanej.

Palisander to firma z polskim kapitałem, działającą na rynku od 1993 r. Obecnie jest jednym z liderów rynku szalunkowego, współpracującym ze wszystkimi najlepszymi wykonawcami konstrukcji żelbetowych. Zatrudnia blisko 200 osób w swojej siedzibie w Białymstoku i w dwóch oddziałach - w Katowicach i w Swarzędzu pod Poznaniem, za pośrednictwem, których obsługuje rynek całej Polski i krajów ościennych. W swoim dorobku firma Palisander ma kilka tysięcy kompleksowo obsłużonych inwestycji, a jakość dostarczanych usług stała się jej priorytetem i wartością dodaną, wyróżniająca ja na tle konkurencji.